

AMW KONTYNUUJE PRODUKCJĘ PRZYŁBIC [WIDEO]

Uczelnia wyprodukowała już blisko 250 przyłbic ochronnych dla personelu medycznego pomorskich szpitali i przychodni lekarskich. O tym jak wygląda ich produkcja, w krótkim filmie opowiada student Akademii Marynarki Wojennej.

Uczelnia 25 marca przystąpiła do akcji [Drukarze dla Szpitali](#) i od tej pory 24 godziny na dobę prowadzona jest produkcja elementów do przyłbic. Na początku uruchomiono cztery drukarki 3D, które wytwarzają poszczególne części. Aktualnie do akcji przyłączyła się również grupa wolontariuszy.

Jak powstają przyłbice?

Proces powstawania elementów do przyłbic, od projektu po druk udało się przedstawić w formie filmu, który może być cenną wskazówką dla innych osób zainteresowanych podobnym projektem. Wszystko powstaje w Laboratorium Podstaw Techniki. Tam też podchorążowie składają przyłbice w całość.

Czytaj też: [Akademia Marynarki Wojennej produkuje przyłbice dla szpitali](#)

Po wydruku elementów przyłbice są składane przez podchorążych w Laboratorium Podstaw Techniki. Szyby do przyłbic dostarcza bezpłatnie firma Plastic Display z Tczewa. Natomiast materiały do druku finansuje Akademia Marynarki Wojennej oraz co ważne uruchomiona została zbiórka pieniędzy wśród społeczności akademickiej, gdzie już uzbierało się ponad 10 tysięcy złotych. Część osób przekazuje materiały w naturze, co oczywiście też ma sporą wartość.

Autorem filmu jest mar. pchor. Mateusz Kuźnicki, student I roku Wydziału Dowodzenia i Operacji Morskich kierunku systemy informacyjne w bezpieczeństwie.

Czytaj też: [Podchorążowie Akademii Marynarki Wojennej oddają krew](#)

Kim są wolontariusze z AMW?

Grzegorz Rompa, absolwent AMW pożyczył swoją drukarkę 3D. Kolejny wolontariusz to Grzegorz Talar, który drukuje poszczególne elementy. Jest absolwentem Zarządzania i Inżynierii Produkcji na AGH w Krakowie. Jego projekt inżynierski dotyczył zastosowania druku 3D w przemyśle. Najmłodszy wolontariusz to 15-letni Marcei Garstka, który drukuje dla uczelni elementy. Na co dzień jest uczniem X LO w Gdyni, wśród jego zainteresowań znajdziemy oczywiście projektowanie i druk 3D. Sam o sobie mówi „Z drukiem 3D zapoznałem się około 5 lat temu, już wtedy moje projekty były bardzo dobre jak na zerowe doświadczenie. Rok temu dostałem się na ponad 3-tygodniowe warsztaty techniczne, gdzie nauczyłem się między innymi obsługi drukarek oraz dowiedziałem się jak projektować profesjonalnie.

W tym samym roku zacząłem pomagać innym ludziom między innymi poprzez wolontariaty zatem możliwość połączenia przyjemnego z pożytecznym jest przyjemnym zajęciem”.